

Starcia z policją przed parlamentem Hiszpanii

28 kwietnia 2013

26 kwietnia, w hiszpańskiej stolicy Madrycie, policja starła się z antyrządowymi protestantami, którzy obrzucili kordony policji szklanymi butelkami i kamieniami. Policja odpowiedziała gazem łzawiącym i użyła policyjnych palek by rozgonić tłum. Protesty odbyły się w odpowiedzi na nowe plany rządowe, mające ratować hiszpańską gospodarkę.

Do zamieszek w okolicach parlamentu doszło już dzień wcześniej, w czwartek, wśród tłumu demonstrantów domagających się natychmiastowego ustąpienia rządu. Wtedy to ok. 1000 protestujących zgromadziło się wokół policyjnych barier okalających Madrycką niższą izbę parlamentu; część z bardziej nerwowych i krewkich demonstrantów próbowała zniszczyć i przewrócić bariery. W międzyczasie w stronę kordonów policji posypały się butelki, kamienie i petardy, policja odpowiedziała szarżami na protestujących, bijąc kogo popadnie pałkami.

Hiszpański dziennik „El Pais” na swoich stronach internetowych, poinformował w piątek wczesnym rankiem o 29 rannych osobach, z czego 14 z nich stanowili funkcjonariusze policji; 15 osób zostało aresztowanych. Wobec zaistniałej sytuacji, tego dnia parlament odwołał swoje obrady. Protest społeczny ochrzczony „Oblężenie Parlamentu” uformował się zaledwie w kilka godzin po tym, gdy rząd ogłosił, że bezrobocie w kraju osiągnęło poziom 27 proc., co w przełożeniu na liczby oznacza ponad 6,2 mln ludzi pozostających bez zatrudnienia. Wśród haseł widniejących na transparentach były m.in. „6,2 mln powodów!”. Demonstracje zorganizowane zostały przez platformę internetową „iEn Pie!” (z ang. „Powstańcie!”), tworzona przez zlepek różnych organizacji politycznych wzywających obecny rząd i prawodawców do rezygnacji, a także

rozwiązania obecnych obu izb parlamentu, oraz rozpoczęcie nowego procesu politycznego. Krytycy zarówno obecnego centro-prawicowego rządu, jak i poprzedniej centro-lewicowej administracji twierdzą, że klasa polityczna zrujnowała kraj.

Policja oraz hiszpańskie MSW poinformowały, że przed demonstracjami dokonano kilku prewencyjnych aresztowań, w tym czterech członków grupy anarchistycznej, którzy usiłowali podpalić jeden z banków. Partie opozycyjne utrzymują, że surowa polityka oszczędnościowa, wprowadzona przez rząd premiera Mariano Rajoy, także w znacznym stopniu przyczynia się do gwałtownego wzrostu bezrobocia w Hiszpanii. Rząd Rajoy'a zapowiedział, że w piątek przedstawi pakiet reform mających stymulować wzrost gospodarczy. Jednakże jedno z rządowych, nieoficjalnych źródeł poinformowało agencję Reutera, że nowy program będzie nie mniej surowy niż dotychczasowy. Premier Rajoy stwierdził, że oszczędności i cięcia wydatków są konieczne, aby naprawić finanse publiczne i pobudzić gospodarkę, poprzez zaoszczędzenie tym sposobem 150 mld euro do 2014 roku.

Autor: Jaromir

Źródło: [CIA](#)